

Łódź

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 5,00 gr
Dla rob. 4,00 gr
O dnoż. do domu 20 gr
Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 6,00 gr
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXII r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Piątek, 9-go sierpnia

№219

„ODEON”

Przejazd № 2

Ostatnie 2 dni

CLARA BOW

w erotyczno-salonowej komedji p. t.

„RUDOWŁOSA”

ANONS.

Następny program

Adolf Menjou — w filmie b. t.

„SERENADA”

„WODEWIL”

Główna № 1

„CORSO”

Zielona № 2

— **Dziś i dni następnych** —

ZYCIE I PRZYSZŁOŚĆ KOBIETY

Film z zakresu higieny ciała kobiecego,

Zdjęć dokonano: w instytucie anatomicznym, w klinice dermatologicznej poradni wenerologicznej, państwowym zakładzie położniczym, wydziale parazytologicznym w Pradze.

Choroby weneryczne. Alkoholizm. Dziedziczność. Hygiena ciała kobiecego. Moda i powołanie kobiety.

Film ten ze względu na swój charakter będzie wyświetlany bez ilustracji orkiestr.

Gdzie jest ognisko moralnej zarazy

Czyli - co dobrego dała Polsce - sanacja

Wysunięte po przewrocie majowym hasło sanacji moralnej mści się coraz dotkliwiej na samych autorach.

Tłomaczy się to tem, iż właśnie ci, co o sanacji i moralności najgłośniej krzyčili, sami przedewszystkiem byli źródłem rozkładu moralnego szeregu stronnictw politycznych, w których tkwili „odkomenderowani”, bądź też z własnej i nieprzymuszonej woli szukając na drodze politycznej ładnych zarobków i zaszczytów.

Wychodząc z założenia, iż polityka jest grą fałszywą, osobnicy stanowiący obecnie jądro sanacji moralnej rozproszyli się po wszystkich niemal stronnictwach politycznych, w których stanowili czynnik rozkładu i demoralizacji.

Jeżeli się tyle u nas mówiło o „sprzedajności” piastowców, to przecież nie „chciwość chłopska” i egoizm klasowy tej warstwy były źródłem złego; sprzedają, robiąc wszelkiego rodzaju wątpliwe interesy była właściwa grupka inteligentów, która zresztą nieraz przesiedała z jednego krzeselka na drugie, wędrując ze stronnictwa do stronnictwa. Pierwszy większy exodus tego elementu z Piasta nastąpił wówczas, gdy trzeba było zrobić większość polską, gdy chodziło o obalenie rządu Witosy w końcu 1923 roku.

Ale nie tylko w Piście obserwowaliśmy zjawisko rozsądzenia stronnictwa przez żywioł w gruncie rzeczy obcy.

To samo widzieliśmy w „Wyzwoleniu” „Polskiej Partji Socjalistycznej”, Narodowej Partji Robotniczej”, a nawet i w „Chrześcijańskiej Demokracji”.

Wszędzie czynnikiem wywołującym fermenty i rozłamy nie byli włościanie lub robotnicy, stanowiący jądro całego ugrupowania politycznego, lecz grupka inteligencji, która nieraz nie miała nic wspólnego z tą warstwą, w imieniu której głos zabierała i której intere-

sów rzekomo broniła.

Nic też dziwnego, iż zarażone w ten sposób stronnictwa zatracaly z biegiem czasu swój program, co się uzewnętrzniało w tem chociażby, iż gubiły one stopniowo nawet swoje nazwy, zamiast których wytwarzała się specjalna nomenklatura pochodząca najczęściej od nazwisk osób, stojących w danej chwili na czele tej lub innej grupy.

Witosowcy — zamiast ludowcy lub piastowcy.

Thuguttowcy — zamiast wyzwolenicy, Brylowcy, Stapińczycy i t. d.

Ponadto w łonie poszczególnych partji politycznych tworzyły się dookoła pewnych przywódców grupki i koterje walczące ze sobą o wpływy, a odgłosy tych walk przedostawały się z łatwością nazewnątrz.

Jedynie Związek Ludowo-Narodowy pozostał do końca stronnictwem jednolitem i nawet przewrót majowy nie zdołał go rozbić.

Natomiast wszystkie bez wyjątku stronnictwa przeszły po maju poważne przeobrażenia i rozłamy, a właściwie po dzień dzisiejszy przeżywają ciekawy proces, który w gruncie rzeczy uznać musimy za zdrowy i pożądany.

Rzeczywiście przewrót majowy znakomicie ułatwił „sanację moralną”, bo większość geszefciarzy politycznych już w maju 1926 roku znalazła się w obozie „pomajowym”

Wybory w 1928 roku były dalszym etapem tego procesu. Wprawdzie jeszcze pewien procent tego dobrego tkwi nadal tu i ówdzie, jak np. w Chadecji posłowie, którzy kandydowali z listy Nr. 1, lecz już wszędzie mają ich dość, wszędzie starają się pozbyć tych ambasadorów sanacyjnych.

To samo da się powiedzieć o P. P. S., w szeregach której nadal spotykamy pewną ilość entuzjastów, już nie przewrotu majowego, lecz osoby p. Piłsudskiego.

Również „Piast” ma swego Kularskiego lecz już się pozbył Marjana Dąbrowskiego i wielu, wielu innych tego typu „polityków”

Wszystko to po maju powędrowało do obozu zwycięzców i czuje się wreszcie u siebie w domu.

Ognisko zarazy moralnej naszego życia politycznego zostało w ten sposób prawie zokalizowane w „Bebe. I miejmy nadzieję, iż proces dezynfekcji nie zatrzyma się, lecz będzie nadal postępował.

W ten jedynie sposób „sanacja moralna” spowodowała poniekąd istotną sanację stosunków w poszczególnych stronnictwach politycznych.

Słusznie bowiem powiada przysłowie, iż niema tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od 5-VIII do 12-VIII. 1929 r 5923

Dla dorosłych:

„TITANIC”

(Miasto marzeń)

W rolach głów. George O'BRIEN Virginia VALLI June COLLYER

Dla młodzieży:

Ostatnia godzina

(ORŁY WOJENNE)

Dramat lotniczy. opracowany przez porucznika pilota HOWARDA BLANCHARDA na tle prawdziwego zdarzenia. — W rolach głównych.

Raymond KEANE i BARBARA KENT

Likwidacja szajki szpiegowsko-dywerysyjnej

„BOHATERZY” OSIEDLI NA ŁUKISZKACH.

Wilno, 8.8. (A.W.) Władze bezpieczeństwa wykryły i aresztowały nową bandę komunistyczno-dywerysyjną we wsi Czerniewice, pow. dziśnieńskiego. Aresztowanych osadzono w więzieniu na Łukiszkach.

Ustalono, iż przybyli oni niedawno z Połocka z polecenia G.P.U. Po przybyciu do Wilna wywrotowcy usiłowali nawiązać kontakt z byłym nauczycielem gimnazjum

białoruskiego w Wilnie, Semławskim, którego brat jest proboszczem w cerkwi prawosławnej w Czerniewicach.

Aresztowani wywrotowcy przyznali się do winy. Ustalono między innymi, że aresztowani nawiązali kontakt z księgarnią białoruskiego tow. „Szkoła” oraz pertraktowali z niektórymi posłami białoruskiego robotniczo-sielańskiego klubu.

Zastój na kolei wschodnio-chińskiej

Przewozi się jedynie transporty wojska

Czyta, 8.8. (A.W.) Ruch pasażerski na kolei wschodnio-chińskiej jest w dalszym ciągu całkowicie wstrzymany. Uruchomione są jedynie pociągi przewożące wojsko. Ustalono również ruch towarowy, tak iż kasy kolei wschodnio-chińskiej opustoszały zupełnie.

W związku z tym większości pracowników wypłacono jedynie część zarobków.

Zdarzyło się szereg wypadków rozbierania toru kolejowego przez okolicznych mieszkańców i chunchuzów, którzy dokonywują liczących napadów i niejednokrotnie walczą nawet z oddziałami wojskowymi.

Ryga, 8.8. Donoszą tu z Moskwy, że w Rosji sowieckiej czynione są przygotowania do mobilizacji rocznika 1907.

Katastrofa samolotowa pod Wilnem

Wilno, 8.8. (A.W.) Wczoraj, dn. 7 b.m. na lotnisku Porubaka pod Wilnem wydarzył się wypadek lotniczy. Samolot typu Breguet 19, pilotowany przez sierż. pilota Cyklińskiego, wiozący pasażera lekarza 5 pułku legjo-

nów por. Letowta, podczas startu stracił szybkość i z wysokości kilkunastu metrów runął na ziemię.

Aparat został strzaskany, lotnicy wyszli bez szwanku.

Nauczyciele i instruktorzy w szkołach specjalnych

(e) Ogłoszono rozporządzenie p. Ministra Oświecenia o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach powszechnych specjalnych.

Osoby nauczające w szkołach przeznaczonych dla dzieci głuchoniemych, ociemniałych i psychicznie anormalnych dzielą się na nauczycieli i instruktorów.

Kwalifikacje zawodowe do nauczania posiada nauczyciel, który oprócz kwalifikacji zawodowych uzyskał dyplom państw. instytutu pedagogiki specjalnej w Warszawie.

Kwalifikacje instruktorskie posiada osoba, mająca kwalifikacje wymienione w art. 26—28

rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z 7. marca 1928 r.

Minister Oświecenia może w wyjątkowych wypadkach przyznać kwalifikacje zawodowe specjalnie osobom, posiadającym inne przygotowanie, jeżeli pracowały co najmniej dwa lata w szkołach specjalnych, a praca ta uznana była za wybitną.

Minister może w wyjątkowych wypadkach zezwalać na zatrudnienie osób nieposiadających kwalifikacji zawodowych, jednakże nie dłużej, niż do końca trzeciego roku szkolnego.

NA P. W. KI

Poznań 8.8. (a.w.) W dniu 14 b.m. przyjeżdża do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową naczelny redaktor londyńskiego „Daily Herald” z małżonką i sekretarką. Znakomici goście bawić będą w Poznaniu przez kilka dni.

SYN UNSCHLICHTA UTONAŁ.

Moskwa 8.8. (a.w.) — W rzece Moskwy zatonął syn Unschlichta, „wybitny działacz komsomolski” jak mówią doniesienia źródeł sowieckich.

Znaczna poprawa w przemyśle jedwabniczym.

Jak się dowiadujemy w przemyśle jedwabniczym nastąpiła znaczna poprawa. Obecnie przemysłowcy przystępują do uruchomienia swych fabryk na pełne 6 ni w tygodniu i angażują robotników poprzednio zredukowanych.

Dotychczas prawie wszystkie fabryki przemysłu jedwabniczego pracowały jedynie na 3 dni w tygodniu. (a)

WIERZYM NA SŁOWO.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU ŁÓDZKIEGO

Sprostowanie artykułu w sprawie wójta Klimka.

Do

Redakcji „Rozwoju”

w miejscu.

W związku z artykułem, zamieszczonym w „Rozwoju” z dnia 3 lipca r.b. pod tytułem: „Wyzwolony ze stanowiska” wyzwoleńca za okradanie kasy gminnej” i artykułem z dnia 10 lipca r.b., Wydział Powiatowy na podstawie art. 30 i 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym (Dz. Ustaw Nr. 1-28 r.) uprasza o opublikowanie, że defraudacji ani nadużyć, polegających na braku pieniędzy w kasie gmin. Brus, wogóle nie było.—

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) HŁEWSKI.

PRZEZ RADJO

PIĄTEK, 9 SIERPNIA 1929 R.

- 11.56 — 12.05. Sygnał czasu.
- 12.05 — 12.50. Koncert z płyt gramofonowych.
- 12.50 — 13.00. Wiadomości z P.W.K. w Poznaniu.
- 13.00. Kom. meteor., Komunikaty przygodne.
- 15.40 Kom. gospodarczy.
- 16.15. Kom. Gł. Zw. Straży Pożarnych
- 16.30 — 17.15 Koncert płyt gramofon.
- 17.25. „Nowe źródła energii dobowane z atomów”.
- 17.50 — 18.00. Ostatnie nowiny z Wystawy. Transm. z Poznania na wszystkie polskie stacje.
- 18.00. Koncert orkiestry.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.25. Komunikat rolniczy, meteorologiczny, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej Krakowskiej.
- 19.56 — 20.05. Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium.
- 20.05. Odczyt z działu („Hygiena Medycyna”) p.t. „Wrażenia higienisty z wycieczki do Danji i Holandji”.
- 20.30. Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej.
- 22.00 Kom. meteor
- 22.05. Kom. PAT-a.
- 22.20. Kom.: polic., sport, nadpr.

WALUTY I DEWIZY.

- Dolary 8,885
- Londyn 43,26
- N. Jork 8,90
- Paryż 34,91
- Praga 26,385 — 26,39
- Szwajcaria 171,54
- Wiedeń 125,62
- Włochy 46,635

Gdy sprzymierzeni kłóć się

Na marginesie konferencji haskiej

Specjalista od polityki zagranicznej paryskiego „Matina”, powołując się na opinię wybitnego męża stanu oświadczył: „Konferencja haska potrwa aż do końca bież. roku”. Można powiedzieć na początku tych rokowań, to samo co twierdzili, ludzie przewidujący na początku wielkiej wojny: Będzie to długie i trudne. Na szczęście, dodaje p. Sauerwein, jest to mniej tragiczne. Ludzie, którym się spieszy, powinni okazać dobrą wolę. I wówczas rzeczy te pójdą wiele prędzej niż to można dzisiaj przewidzieć.

Że konferencja haska już na początku napotyka na olbrzymie trudności jest faktem, z którym się liczyć należy. Głównym punktem programu konferencji jest sprawa uregulowania odszkodowań niemieckich na zasadzie planu Younga. Zagadnienie zdawałoby się na pozór mało skomplikowane gdy plan Younga będący wynikiem wielomiesięcznych rokowań, został zaakceptowany przez szereg interesowanych rządów. Wyjątkiem pod tym względem jest socjalistyczny rząd angielski, który zapowiedział, iż będzie na konferencji domagać się rewizji tego planu.

Program polityki zagranicznej angielskiego rządu można krótko zamknąć w następującej formule: Rewizja filofrancuskiej orientacji Chamberlaina, jako przygotowanie do uregulowania angielskich stosunków wewnętrznych, przez stworzenie w ten sposób odpowiednich według pana Mac Donalda, do tego warunków. Stąd energiczna walka o korzystne dla Anglii załatwienie zagadnienia reparacji i dłu wojennych, walk, prowadzona z dziwnym u rządu socjalistycznego egoizmem.

Koncepcją głównego reprezentanta tej linii politycznej p. Snowdena, zgodną z antyfrancuską orientacją polityki zagranicznej, jest chęć zmiany klucza rozdzielczego przewidzianego w planie Younga, bez podwyższania wysokości niemieckich rat rocznych, a na niekorzyść Francji i po części i Włoch.

Obok p. Snowdena znanego ze swego uporów i zaciętości w Hadze znalazł się minister handlu p. Graham, którego zadaniem będzie przeprowadzenie rewizji tej części planu Younga, która się odnosi do dostaw rzeczowych. Rząd angielski uważa, iż jedną z poważniejszych przyczyn kryzysu przemysłu węglowego w Anglii są dostawy węgla reparacyjnego.

Rewizja ta musiałaby się dokonać i tutaj na niekorzyść Francji. Przemysł francuski bowiem tak się już przystosował do systemu niemieckich dostaw rzeczowych, że ich nagłe przerwanie musiałoby spowodować wcale poważny kryzys.

Część gospodarczą konferencji haskiej zajmie zatem głównie spór angielsko-francuski. Wytrawny polityk i genialny oportunistą p. Briand spotka się tutaj ze zdolnym, zajętym i nieusłownym p. Snowdenem. Po stronie Francji staną Włochy i Belgja, które opowiedziały się przeciwko rewizji planu Younga, Anglię zaś poprzę państwa mniejsze, jak Jugosławia, Rumunia i Grecja.

Spór ten odegra niewątpliwie dużą rolę również i w części politycznej konferencji. Francja gotowa jest dokonać ewakuacji Nadrenji jedynie pod warunkiem przyjęcia planu

Younga w dzisiejszej jego postaci, mobilizacji części długu niemieckiego i utworzenia komisji kontrolnej w Nadrenji. Rząd angielski wolałby przystąpić do ewakuacji, którą uważa za ciężar i przeszkodę na drodze do pacyfikacji Europy, bez żadnych warunków. Mimo to byłby może skłonny w tej sprawie do pewnych kompromisów, gdyby Francja zgodziła się w zamian za to na rewizję klucza rozdzielczego. Koncesja Anglii ograniczyłaby się co najwyżej do zgody na utworzenie komisji kontrolnej w zdemilitaryzowanej strefie Nadrenji, lecz z pewnością nie na dłuższy

okres, jak do roku 1935.

Jest to tylko szkic trudności, jakie czekają konferencję haską.

Wśród tej paradoksalnej sytuacji, w której walka toczyć się będzie głównie między dawnymi sojusznikami, w tej atmosferze tak przychylniej dla interesów niemieckich, zadanie delegacji polskiej będzie niesłychanie ciężkie.

Tem silniej musi trwać ona na jedynie słusznym stanowisku: Bez uzyskania realnych gwarancji bezpieczeństwa Polski, nie ma zabezpieczenia pokoju.

Projekt, nad którym warto się zastanowić

Którego jednak nie wolno w życie wprowadzić

W jednym z dzienników wychodzących w Zurichu proponuje dyrektor Midlandbanku w Londynie I. F. Darling zaprowadzenie w Europie nowego środka płatniczego i powołanie do życia banku międzynarodowego.

Autor zaznacza, że problemem tym zajmował się przez okres 12-letni i że obecnie przestudjowanie sprawozdania rzeczoznawców w sprawach odszkodowań wojennych nakłoniło go do opublikowania propozycji wprowadzenia waluty międzynarodowej. W artykule tym pisze Darling m. in. w sposób następujący:

„Europa zdobyć się musi na wspólną jednostkę monetarną. Ponieważ umie ona ocenić swoją niezależność finansową, to musi, w razie konieczności, wykazać swoją gotowość zerwania z dolarem dla swej obrony własnej i odsunąć się od nienormalnych warunków, dyktowanych ze strony Stanów Zjednoczonych.

Do tego kroku przygotować się należy już obecnie, tak, że skoro nastąpi okres krytyczny, przeprowadzić będzie można całą akcję w sposób uregulowany, przyczem Stany Zjednoczone musiałyby zdecydować się, czy

pragną współpracować z Europą czy też zrezygnować z tej współpracy. Najpierw stworzyć trzeba międzynarodową jednostkę monetarną oraz zorganizować bank międzynarodowy, przeznaczony w pierwszej linii dla Europy tak jednak, ażeby umożliwić udział w tym banku krajom pozaeuropejskim. Suma międzynarodowych obliakcyj, wydanych przez bank dla wypłat międzynarodowych, winna ostatecznie wystarczyć, ażeby umożliwić wyrównanie pomiędzy biorącymi w nich udział krajami bez środków pieniężnych.

Tym sposobem byłoby do dyspozycji złoto dla przekazywania dla krajów stojących poza bankiem międzynarodowym. Podział wspomnianych obliakcyj międzynarodowych pomiędzy kraje partycypujące w tym banku, mogłoby nastąpić w wysokości ich każdorazowego obiegu pieniężnego.

Projekt p. Darlinga — zresztą nie nowy — jest przyczynkiem do myśli ścisłego porozumienia państw europejskich na gruncie ekonomicznym. Jego realizacja zatem, zależna od dojścia do skutku tego porozumienia, a więc i porozumienia politycznego, nie jest w tej chwili możliwa.

Gdy żona nie jest wierna

Sensacyjny proces w Berlinie

Wielki berliński kupiec U. otrzymał pewnego dnia od dobrej przyjaciółki swej żony wiadomość, że jego żona w zbyt bliskich stosunkach pozostaje do tancerza parkietowego z pewnego luksusowego baru. Kupiec zażądał od żony wyjaśnienia, a ta wyznała, że ów „Eintänzer”, przez dwa lata groźbami, podczas których posługiwał się szpicratą, a nawet rewolwerem, nie tylko zmuszał ją do łamania wierności małżeńskiej, ale nawet wymuszał od niej bardzo znaczne sumy.

Wobec tego kupiec wdrożył przeciwko tancerzowi kroki sądowe o niebezpieczne pogroźki, wymuszenie i uwiedzenie. Sprawa ta nabiera specjalnego posmaku wskutek tego, że ów awanturnik pochodzi z bardzo poważnej rodziny, której nazwisko znane jest zwłaszcza w sferach finansowych miasta. Poróżnił się

on z rodziną i zarabiał na życie jako gigolo. Przed sądem podał, że pani U. wprost go prześladowała, że nigdy nie otrzymał od niej pieniędzy i że wcale jej nie groził. Jego zdaniem — mąż musiał zresztą o tym stosunku wiedzieć, gdyż tancerz całymi dniami przebywał w mieszkaniu p. U.

Pani U. z oburzeniem odparła insynuację tancerza, stwierdzając, iż rzecz się miała tak, jak to ustalono w akcie oskarżenia. Mimo to jednak tancerz został zwolniony od winy i kary.

REKLAMA TO POTĘGA

Sięgnijmy myślą wstecz

Smutna rocznica

157 lat temu, dnia 5 sierpnia 1773 roku, zakończył się pierwszy akt największej Tragedji Polskiej. Prusy, Rosja i Austria, korzystając ze słabości państwa, szarpanego niezgodą i ogołconego z wojska, dokonały pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej.

Przyczyny upadku Polski do dziś dnia stanowią przedmiot sporu wśród historyków. Jedno jest pewnem, że należy ich szukać daleko wstecz w historii państwa i narodu polskiego, że nie należy ich widzieć jedynie w mechanicznej grze wypadków politycznych i faktach czysto zewnętrznych.

Pod koniec wieku 17-go i przez cały prawie wiek 18-ty zapanowała w Polsce zupełna anarchja. Łączność z kulturą zachodnią zerwała się, oświata i piśmiennictwo upadły. Lud był uciskany i ciemny, szlachta również prawie ciemna upajała się złotą wolnością i liberum veto, zrywając Sejmy często za pieniądze Prus i Rosji. Patriotyzm i rozum polityczny zanikły. Ustaliła się opinja, że „Polska nierządem stoi i stać będzie”, że nie interesując się sprawami Europy i nie występując przeciwko nikomu, sama nie uniknie najazdu.

Dwaj królowie z dynastji saskiej już wtedy planowali z Prusami i Rosją rozbiór Polski. Po upadku króla Leszczyńskiego i powrocie Augusta II, Sejm pod naciskiem Rosji uchwalił w r. 1717 ograniczenie wojska do 18.000. Był to już właściwie koniec niepodległości.

Dopiero w drugiej połowie XVIII w. rozpoczęły się próby reform. Potężna rodzina Czartoryskich, zdołała przeprowadzić reorganizację sejmików, skarbu i wojska i przy pomocy Rosji wynieść na tron Stanisława Poniatowskiego.

Król ten, położył wielkie zasługi na polu

Zgon pełnowartościowego człowieka

Onegdaj zmarł Bernard Baron, jeden z największych filantropów czasów ostatnich. W swej skromnej posiadłości w pobliżu Brighton zakończył życie po krótkiej chorobie. Celem jego życia było zarabiać wiele, aby móc wiele rozdawać.

Kamieniem węgielnym jego olbrzymiej fortuny był wynalazek specjalnej maszyny do fabrykacji papierosów, co udało mu się po długich eksperymentach.

Tytoniowy koncern Barona powstał w swej dzisiejszej formie w r. 1903.

Kapitał tego kolosalnego przedsięwzięcia arszł z 200 tysięcy funtów szterlingów na półtora miliona, a w ostatnich czasach, przeciętna dywidenda roczna wynosiła 70 procent.

Szczególną uwagę zwracał Bernard Baron na równomierny rozdział swych fundacyj. Gdy pewnego razu wielkiemu londyńskiemu szpitalowi ofiarował ćwierć miliona funtów, zapytano go, dlaczego nie ofiarowuje tylko na cele, związane z jego stronami rodzinnymi. — Baron odpowiedział na to, że chce być w swej dobroczynności bezstronnym i sprawiedliwym,

oświaty i kultury, lecz chwiejny politycznie, stał się igraszką w ręku Rosji. Konferencja barska, skierowana przeciwko Rosji upadła w r. 1771. Rozpoczęła się agonja państwa. I zanim przyszła reakcja Sejmu czteroletniego. Prusy, Rosja i Austria postanowiły rozbiór Rzeczypospolitej. Prusy oderwały od Polski Warmię i Pomorze, z wyjątkiem Gdańska i Torunia, Rosja — Białoruś i Inflanty, Austria — Ruś Czerwoną i część Małopolski.

Stanisław August w obronie detronizacji zgodził się na rozbiór, a Sejm mimo tragicznego protestu Rejtana zatwierdził akt wr. 1773.

Potęga państwa nie buduje się zatem

jedynie w bogactwie, czy ilości armat: Je podstawa musi być zdrowy moralnie, silny charakterem, potężny duchem naród.

6 sierpnia przypada inna rocznica, która zawsze dotychczas wśród pewnych kół, dla bardzo wpływowych, przerodziła się. Niech ta pierwsza rocznica, przypomni tym ludziom, że samouwielbianie się było jedną z największych przyczyn upadku społeczeństwa polskiego w XVIII w., że dojrzenie swych błędów popełnionych w przeszłości, jest niezbędnym warunkiem uchronienia się od nich na przyszłość.

Salomon również zdzierał podatki

Poszukiwania wykrytych skarbów

Na terenach oddalonych około 10 klm. od Jerozolimy znajdują się słynne ruiny Mizpah. Poszukiwania przeprowadzane od pewnego czasu w tem miejscu naprowadziły na możliwość natrafienia na legendarne skarby Salomona.

Już biblja zawiera wiadomości o niezmiernych skarbach i bogactwie Salomona, które istotnie w owych czasach były objawem niezwykłym. 666 talentów w złocie gromadzić miał rok rocznie w tem miejscu. Kwota ta w dolarach wynosi 1,332.000.

Przypomnieć należy sobie tę okoliczność, że królowa Saba wiozła ze sobą 120 talentów w złocie i inne kosztowności, gdy jechała w odwiedziny do Salomona, jak również i tę wiadomość, według której flota króla Tyrrów Hirma przywiozła również znaczną ilość tego cennego kruszcu z legendarnego kraju złota-Ofiru do Palestyny. Jerozolima była wówczas niejako punktem węzłowym wschodnich arterji handlowych a wiadomem jest, że Salomon nakładał dosyć wysokie podatki na kupców a przede wszystkim na króla Arabji i naczelników poszczególnych prowincyj.

Z tego wszystkiego należy wywnioskować, że Salomon był istotnie bardzo bogatym, przy czem nasuwa się pytanie, w jaki sposób król żydów przechowywał swe skarby, które przecież musiały być znacznie większe aniżeli wykazują oficjalne jego podania, skoro posiadał środki na utrzymanie haremu z 700 żonami i 300 kochankami. Musiał on przeto posiadać podziemne schowki, w których gromadził swe zapasy złota i srebra, wobec czego znany lipski uczonej prof. Alt zapewnia, że ekspedycja, kontynuująca poszukiwania na terenach ruin Mizpah, istotnie znajduje się na śladach takich komór podziemnych.

Kierownictwo ekspedycji znajduje się w rękach prof. Bade z uniwersytetu w Kalifornji.

Dr. Bade zwrócił uwagę całego świata na ostatnie odkrycia w Mizpah, gdzie natrafiono na mury grubości 4,80 do 6 metrów.

Resztki tego muru mają wysokość 7,50 mtr., lecz dr. Bade przypuszcza, że mur ten

był pierwotnie o 6 metrów wyższym. Mur tego rodzaju były konieczne, ażeby uchronić skarby królewskie przed złodziejami, i dlatego ma on niezłomne przekonanie, że dalsze odkopywania ruin umożliwią odkrycie tego rodzaju komory, zawierającej skarby a możliwe jeszcze sporą ilość najrozmaitszych przedmiotów z tej epoki.

Koła uczonych bowiem przypuszczają, że Salomon największą ilość swoich skarbów przechowywał właśnie w Mizpah, gdzie również znajdować się mogą kosztowności z tempła jerozolimskiego, których transport do tego miejsca odbył się prawdopodobnie gankami podziemnymi. Na to wskazuje również fakt, że Mizpah jest terenem najbliższym położonym Jerozolimy, gdzie natrafiono na tego rodzaju mury skarbców.

W dotychczas dokonanych wykopaliskach w Mizpah znaleziono również resztki świątyni semickiej, która znajdowała się na gruzach jeszcze starszej budowli. Przypuszczają tu ogólnie, że jest to niezawodnie świątynia, w której nauczał prorok Jeremiasz, gdy nastąpić miało wyemigrowanie do Egiptu. Uczeni spodziewają się znaleźć tu napisy, które oświetliłyby niezbadany jeszcze okres historii narodu żydowskiego, przede wszystkim okres renesansu żydowskiego w 49 roku po niewoli.

Okoliczność, że Jeremiasz istotnie żył w Mizpah po zburzeniu Jerozolimy, naprawa nadzieję, że ekspedycja natrafi na ślady tego proroka.

Prócz tego istnieje przypuszczenie, że znajdzie się w tem miejscu pewna ilość skarbów, wyratowanych ze świątyni jerozolimskiej przed jej zburzeniem. Faktem historycznym jest istnienie podziemnego ganku z Jerozolimy do Mizpah, o którego istnieniu wiedzieli tylko nieliczni. To daje powód do przypuszczenia, że te osoby właśnie zdołały uratować skarby świątyni jerozolimskiej przed rabującymi Jerozolimę Babilończykami.

Ze względu na dotychczasowe wyniki prac ekspedycji, dalszy postęp prac świat cały śledzi z wielkim zainteresowaniem.

Stany Zjednoczone wzorem dla Anglii

Po zerwaniu rokowań anglo - sowieckich

W związku z zerwaniem angielsko-rosyjskich rokowań o nawiązanie stosunków dyplomatycznych „Times” na nowo obszernie zajmuje się stanem istniejących pomiędzy Anglią a Rosją stosunków. Dziennik stwierdza, że City londyńska nie przyjęłaby nawiązania rokowań z wielkim entuzjazmem.

„Mówi się — pisze dziennik, że Rosja jest krajem bardzo bogatym, posiadającym olbrzymie bogactwa naturalne i że w razie nawiązania stosunków dyplomatycznych i handlowych Sowiety poczyniłyby w Anglii tak wielkie zamówienia, że położenie na rynku pracy poprawiłoby się natychmiast i że zyskowe koncesje, przyznane kapitalistom brytyjskim, zwiększyłyby bogactwo narodowe. A jednak zmniejszenie się naszego eksportu do Rosji od czasu zerwania stosunków nie ma znaczenia, gdyż nasz eksport do Rosji był zawsze względnie mały.

Stany Zjednoczone sprzedają więcej, niż jakiegokolwiek bądź państwo, z wyjątkiem może Niemiec, a jednak rząd amerykański stale odmawia uznania Sowieców i nie chce z nimi utrzymywać żadnych stosunków oficjalnych. Co więcej, interesy z Rosją sowiecką i inwestycje kapitału w Rosji są połączone ze szczególnym ryzykiem. Rząd sowiecki może w każdej chwili anulować udzielone koncesje, czy zamówienia. Należy dalej sobie przypomnieć, że perspektywy pomocy dla naszego przemysłu eksportowego są warunkowe; zależą one od kredytu, lub gwarancji długoterminowych, przyznanych rządowi sowieckiemu. To jest właściwą przyczyną, dla której rokowania w r. 1924 zostały zerwane”.

Z punktu widzenia politycznego „Times” uważa, że podjęcie stosunków byłoby jeszcze bardziej niekorzystne. W jaki sposób rząd sowiecki potrafi oddzielić „apostolstwo” trzeciej międzynarodówki, od działalności reprezentacji dyplomatycznej kraju, do którego stosunków wewnętrznych zobowiąże się nie mieszać?

„Postawa przyjęta przez Stany Zjednoczone od samego początku jest z punktu widzenia politycznego jeszcze słuszniejsza, niż z punktu widzenia ekonomicznego i byłoby rzeczą dziwną, gdyby nie była identyczna ze stanowiskiem pewnych dominjów, o których opinię zwrócił się p. Henderson. Mimo to żaden z rządów dominjalnych nie zdecydował się zapewne na ostre przeciwstawienie się woli rządu brytyjskiego”.

Wnioski, jakie wyciąga „Times” nie są zbyt optymistyczne. Organ konserwatywny wie, iż zaważy tutaj przede wszystkim wola podatnika angielskiego i że w dzisiejszej sytuacji rządu sowieckiego, motywy ekonomiczne są dużo silniejsze od politycznych.

Z drugiej strony jest rzeczą charakterystyczną, iż dominują porażki drugi występują

Zapalony fotograf.



— Drogi Panie! Jeszcze chwileczkę niech pan pozostanie w tej pozycji.

Materiały Instalacyjne

Specjalnie niskie ceny dla p. p. Instalator. i Monterów
Adolf Meister i S-ka
Łódź, Piotrkowska 165
telefon 24-61.



wobec rządu socjalistycznego jako strażnicy jedności i bezpieczeństwa Imperjum. Znana jest nota wysłana przez p. Bruce pod adresem Mac Donalda, przypominając rządowi o konieczności zachowania kanału Suezkiego, tej podstawy komunikacji imperjalnej. Niezależność pozostawiona rządowi dominjalnym, nie tylko zatem nie osłabiła jedności Imperjum, lecz raczej stała się hamulcem wobec błędów socjalistycznych rządów.

warjat prawdopodobnie, którego leczono w Esparnan, ale jaka mogła być przyczyna jego obłądu, objawiającego się w tak niezwykle sposób.

Czas mijał tymczasem i pobyt mój w Esparnan dobiegał końca. Wróciwszy do Paryża zabrałem się do zwykłych moich czynności z mocnym postanowieniem ukrywania przed okiem ludzkim niezagojonej bynajmniej rany mego serca. Spotkałem się niebawem z tym poczciwym Hektorem Salbray, z którym się tak rubasznie obszedłem w Esparnan i żałując mego ówczesnego zachowania, wyciągnąłem doń serdecznie rękę, aby go przeprosić. Rozmawiając sześliśmy aleją Pól Elizejskich. Dostrzegłszy kopertę, leżącą na trotuarze, przypomniałem sobie dziwnego osobnika z Esparnan. Zaledwie zacząłem mówić o nim, Hektor Salbray przerwał mi:

— Ależ, gdybyś nie żył był jak niedźwiedz w Esparnan, mój drogi, znałbyś historię tego nieszczęśliwego człowieka. Doktor Girard opowiadał mi ją w tych mniej więcej słowach:

Mężczyzną tym jest hrabia de Saluda. Mieszka w Esparnan od lat kilku i obłąd jego polega na tem, coś powiedział właśnie:

regę pragnę tutaj opisać: wysokiego wzrostu, młody jeszcze i dość przystojny, miał wyraz niepokoju i dzikości w twarzy. Szedł opierając się na lasce; w oddaleniu kilku kroków postępował za nim jego towarzysz o wyglądzie dozorca. Osobnik ten ubrany był we frak i cylinder i miał świeże białe rękawiczki na rękach. Minał mnie ze spuszczonej oczami. Obejrzawszy się za nim ujrzałem, że zatrzymawszy się nagle, podniósł skrawek papieru, upuszczony przez jednego z przechodniów przez nieostrożność, przyglądał mu się jakiś czas z bolesnym przerażeniem w oczach, poczem podbiegł do skarpy, gdzie ziemia była miękka, wykopał w niej jamkę swoją laską — wrzucił do niej skrawek papieru, przykrył go ziemią, przydeptał z uczuciem ulgi, przespacerował się po alei, poczem znikł mi z oczu na zakręcie, mając zawsze za sobą towarzysza, który, jak dostrzegłem, wzruszał ramionami zniechęconym i obojętnym ruchem.

Codzień niemal spotykałem później dziwnego tego człowieka zawsze w wieczorowym stroju i zawsze dokonyującego swej ekscentrycznej roboty, ilekroć znalazł na swej drodze jakiegokolwiek świstek papieru czy gazety.

Był to jakiś dziwak lub nieszczęśliwy

HENRYK DE REGNIER.

Szcześliwy.

Byłem bardzo chory, kiedy przybyłem do Esparnan. Lekarz mój zalecił mi wody tego uzdrowiska pirenejskiego i zdecydowałem się pójść za jego wskazówkami bez wielkiego jednakże przekonania, wątpiąc, czy jakakolwiek kuracja zdolną jest wyrwać mnie ze stanu niezmiernego przygnębienia nerwowego, wywołanego smutnymi przejściami osobistymi.

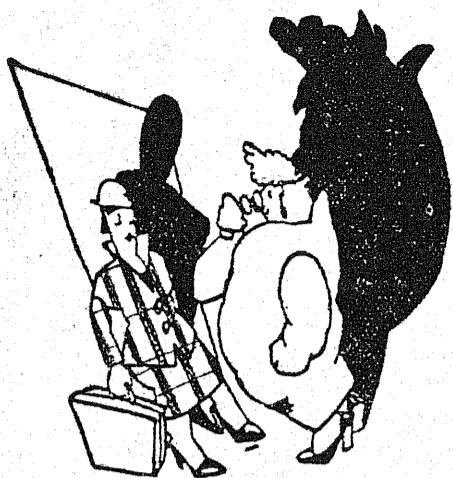
Widok i towarzystwo moich bliźnich było mi nieznośne do tego stopnia, że spotkawszy się pierwszego razu dnia mego pobytu w Esparnan z biednym Hektorem Salbray, kochanym chłopcem, którego w innych okolicznościach radbym był, odpowiedziałem na jego przywitanie tak ozięble i szorstko, że nie pozwolił więcej próby zbliżenia się do mnie.

Nie dałem mu zresztą sposobności ku temu, nie opuszczając niemal swego pokoju

Od czasu do czasu tylko, dla ruchu, wychodziłem przejść się po długiej alei, idącej wzdłuż górskiego potoku, wybierając czas, kiedy kuracjusze rozpierzchną się na obiad.

Podczas trzeciego czy czwartego spaceru samotnego, spotkałem się z osobnikiem, któ-

Nasze służące.



(P). — Jaki? Pyta się pani, dlaczego porzuciłam poprzednią suknię. A czy ja się ubrałam jutro?

Polska skarży rząd Prus o 3 miliony franków

Mieszany trybunał rozjemczy francusko-niemiecki rozpatruje obecnie skargę 1-szej małżonki ks. Stanisława Radziwiłła przeciwko rządowi pruskiemu. Zaskarżona pretensja wynosi 3 miliony fr. w złocie. Pretensje te wywodzą się z tego, że rząd pruski, który zwiadywał podczas okupacji 20-tysięczną morgową domeną na Śląsku, prowadził gospodarkę rabunkową i poszkodował rodzinę księżęcą przy sprzedaży tego majątku na 3 miliony franków.

Ks. Stanisław Radziwiłł zginął 28-go kwietnia 1920 roku, jako rotmistrz armii polskiej w wojnie z bolszewikami. Stronę skarżącą reprezentuje księżniczka hiszpańska Dolores Radziwiłł, pierwsza małżonka Stanisława Radziwiłła.

Proces toczy się już od 1923 r., a to z tego powodu, iż rząd pruski sabotował rozprawę, zaprzeczając kompetencji mieszanego trybunału rozjemczego w Paryżu.

we frakowym ubraniu, cylindrze i rękawiczkach spaceruje o pewnej godzinie po ulicach, grzebiąc napotykanę po drodze skrawki papieru.

Hrabia de Salude był bardzo szczęśliwym człowiekiem nim dostał tego nieszkodliwego zresztą obłędu. Bogaty i piękny, kochał i był kochany. Pewnego wieczoru, kiedy hrabia Salude ubierał się, by spotkać się na balu z ukochaną, wręczono mu list, w którym kobieta, z którą sądził, że jest związany na całe życie, doniosła mu, że wyjechała rano ze swym kochankiem i daremnie ją szukać, bo drogi ich życia rozchodzą się na zawsze.

Nazajutrz z rana zastano hrabiego de Salude bez przytomności, ściskającego fatalny list w skurczonyj dłoni. Bredził w silnej gorączce. W ciągu długich miesięcy życie jego było w niebezpieczeństwie. Skoro tylko stan jego zdrowia polepszył się nieco, ulokowano go w Esparnan, gdzie miał willę, w której właśnie mieszka.

Od pięciu już lat wychodzi z niej na ten spacer tylko i zawsze w wieczornym stroju, tak, jak go spotkałeś. Jest łagodny i nieszkodliwy. Zapomniał o katastrofie, w której rozum postradał, jedynie na widok listu, czy

Etna wre

Sprawozdanie profesora instytutu etnologicznego

W jednym z dzienników włoskich zamieszcza prof. Bute z Instytutu wulkanologicznego o wzmożonej działalności wulkanu Etny następujące szczegóły:

Wybuchy wulkanu z silnemi wyziewami siarki trwają już od kwietnia. Najsilniejszym był wybuch w dniu 20-go lipca, kiedy wydobywające się z północno-wschodniego krateru masy popiołu i pyłu zasypały całą okolice aż do miejsca, w którym znajduje się obserwatorium. Pobyt na wolnym powietrzu był w tych dniach niemożliwy. Nocą bije z wierz-

chołka góry olbrzymia łuna.

Następujące w pewnych odstępach czasu, wybuchy, wyrzucające z krateru prócz popiołu wielkie masy kamieni, powodują groźne niebezpieczeństwo dla turystów. Tak zaskoczono zostało w ostatnich dniach tego rodzaju wybuchem pewne grono turystów z Catanji, wyczekujące na wschód słońca w górach, przyczem jedna z osób biegnących do schroniska, uległa wypadkowi rozbicia czaszki i zmarła w drodze do szpitala.

Kwestja następstwa tronu brytyjskiego

Wobec abstynencji księcia Walji

Pomimo kursujących zagranicą wiadomości o rzekomych zamiarach zaręczynowych ks. Walji, w kołach dobrze poinformowanych Anglii istnieje przeświadczenie, że książę żenić się nie będzie wogóle. Wobec tego mówi się często na temat zapewnienia następstwa tronu dla przyszłych generacji. Sprawa ta jest o tyle uproszczona, że ustawy angielskie niewykluczają kobiet od następstwa tronu, w którym to wypadku kobieta obejmuje tron tylko wtenczas, jeżeli nie ma mężczyzny, który stoi w tym samym stosunku pokrewieństwa do ostatniego monarchy co ona sama. Córka zatem obejmuje tron ojca tylko w razie nieposiadania żadnych braci, lecz ma pierwszeństwo przed braćmi jej ojca. Przyjmując pod uwagę możliwość, że książę Walijski zrezygnuje z małżeństwa rzeczywiście, to w tym wypadku kolejność następstwa tronu przeszłaby na jego brata ks. Yorku, a po nim na córkę tegoż, obecnie 3 lata liczącą ks. Elżbietę, o ile oczywiście ks. Yorku nie miałby żadnego potomstwa męskiego. Ludność Anglii uważa jednak małą ks. Elżbietę, za przyszłą królową Anglii. W razie gdyby wspomniana

kolejność następstwa tronu z jakiegokolwiek przyczyny nie doszła do skutku, to prawo to przeszłoby na inne dzieci króla Jerzego — księcia Gloucester (nieżonaty), ks. Mary (ożenioną z hr. Lasceles), a po niej na jej syna Jerzego Lasceles, lub też młodszego syna tejże — Geralda Lasceles, a pozatem na ks. Henryka (nieżonatego) i księcia Jerzego (nieżonatego).

Wrazie gdyby linja ta zawiodła, następstwo tronu przeszłoby na siostry króla Jerzego (bracia króla zmarli bez pozostawienia potomków. Pierwszeństwo miałyby w tym wypadku księżna Royal (żona ks. Fife), która posiada dzieci i wnuków. Najstarsza córka księżnej Royal, zamężna z ks. Connaught, posiada jednego syna hrabiego Macduff'a druga z rządu córka, żona Lorda Carnegie, posiada również tylko jednego syna. Po księżnej Royal przyszłaby kolej na niezamężną córkę Edwarda VII, a potem na królową Norwegji. Przyjąć jednakże można za pewnik, że obca dynastia nie byłaby dopuszczoną do tronu mimo swego z angielskim domem królewskim pokrewieństwa, i że w tym wypadku doszłoby do ogłoszenia specjalnej ustawy, regulującej następstwo tronu. Wykluczeni są również od prawa następstwa tronu inni książęta w Europie, będący potomkami rodzeństwa króla Edwarda, m. in. również i były kaiser Wilhelm, który jest synem jednej z córek królowej Wiktorji, lub jego potomstwo.

skrawka papieru, budzi się w nim prawdopodobnie niewyraźne wspomnienie, zdradzające się chwilą wzruszenia i dziwną manipulacją, której bywałeś świadkiem. Za nic w świecie nie opuściłby swego codziennego spaceru w wieczorowym stroju, po alei, idącej wzdłuż strumienia. Jest to bowiem chwila, w której hrabia de Salude czuje, że błądzi wokoło niego, coś z jego bolesnej przeszłości, coś, czego symbol, emblemat, godło niejako, grzebie w otwór, który wydrążyła w ziemi swoją laską biedaczysko.

„Bądź co bądź, są ludzie bardziej pożałowania godni od niego — zakończył Hektor Salbray filozoficznie — bo pamięć o bólu ogranicza się u niego do machinalnie i nawpół bezwiednego gestu, tak przynajmniej dr. Girard twierdzi. Ale, ale, mój drogi, przyznaję że doktorowi Girard świetnie się udało twoja kuracja. Nie tak wyglądałeś w Esparnan”

Uściskawszy dłoń Eektora Salbray poszedłem w swoją drogę. Hektor Salbray ma słusność.

Ach! jakże cierpię dziś ja, który nie mogłem zagubić dręczącego wspomnienia o utraconem szczęściu! Ja, który nie zapomniałem.

Tłum. F. M.

Odszkodowanie za zeszpecenie szpetnej

Przed tutejszym sądem rozpoczął się wczoraj interesujący proces. Młoda dama, zwróciła się w lutym tego roku do pewnego specjalisty, aby przeprowadził na niej małą operację upiększającą, która jednak musiała wskutek komplikacji zostać powtórzona i ostatecznie wywołała zniekształcenie jej piersi.

Dama ta wdrożyła zatem przeciwko lekarzowi, który operację przeprowadził proces i żąda odszkodowania w wysokości 15 tysięcy pengö za zmniejszenie swoich szans małżeńskich oraz 4 tysięcy pengö jako odszkodowanie za koszt leczenia.

Wynik tego procesu oczekiwany jest z wielkiem zainteresowaniem.

KRONIKA**KALENDARZYK**

Piątek 9 sierpnia, — Romana.

TEATRY.

Teatr letni: — „Zastaw się a postaw się”.

WIDOWISKA.

Luna: — „Panienska z baru”
 Grand Kino: — „Don Juan w pensjonacie”
 Capitol: — „Rosita”
 Apollo: — „Gdy mężczyzna kocha”
 Palace: — „Ojciec Sergjusz”
 Odeon: — „Rudowłosa”
 Resursa: — „Miłość dziewczyny”
 Spółdzielnia: — „Kochanka oficera ochrony”
 Oświatowy: „Titanic”
 Wodewil: — „Życie i przyszłość kobiety”
 Corso: — „Życie i przyszłość kobiety”.

oOo

Wiadomości bieżące.**OSOBISTE.**

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego naczelnik Wydziału Administracyjnego przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, p. J. Dychdalewicz.

DYŻURY APTEK.

G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

NOWA RATA PODATKU MAJĄTKOWEGO

Ministerstwo Skarbu zarządziło w czerwcu r.b. w drodze okólnika dalszy częściowy pobór podatku majątkowego, ustalony został w sposób następujący:

Dla płatników I grupy kontyngensowej od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej wyznaczono 1% od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru, zaś od II i III grupy o, 6% od takiej wartości majątku. Rata ma być zapłacona do dnia 10 grudnia r. b.

O wysokości płatnych kwot podatkowych płatnicy będą na mocy okólnika zawiadamiani pisemnie. Jak się dowiadujemy Izby i urzędy skarbowe przystępują obecnie do wypisania odpowiednich nakazów płatniczych. (p)

ODROCZENIE CZY — WYKLUCZENIE?

W dniu wczorajszym Magistrat wystosował do Zarządu Kolei Elektrycznej Łódzkiej pismo w sprawie wstrzymania wejścia w życie uchwał w przedmiocie podwyższenia taryfy pasażerskiej aż do czasu sprawozdania przez Magistrat m. Łodzi kalkulacji taryfy. (w)

Kronika policyjna**Pod kotami samochodu.**

Na ulicy Franciszkańskiej został najechany przez samochód i uległ złamaniu lewej nogi 22-letni Józef Pietrzak zam. przy Bałuckim Rynku 6.

Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przywozło ofiarę wypadku w stanie ciężkim do szpitala. (w)

Ruch dyskontowy na prywatnym rynku w Łodzi**STAŁY POPYT NA MATERIAŁ PIERWSZORZĘDNY.**

Jak się dowiadujemy na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi był w dalszym ciągu dość silnie poszukiwany materiał wekslowy pierwszorzędny. Jakkolwiek zbyt wiele gotówki na tutejszym rynku pieniężnym niema, to jednak przy dyskoncie materiału pierwszorzędnego żadnego jej braku nie odczuwano, przeciwnie znacznie więcej było nabywców, jak dostawców. Stopa dyskontowa dla tego materiału kształtowała się w granicach od 1,60 — 1,70% w stosunku miesięcznym, materiał nieco gorszy, jednak że zaopatrzony również żyrami firm bardzo dobrych, można było dyskontować przy stopie dyskontowej, kształtującej się w granicach od 1,80 — 1,85% w stosunku miesięcznym.

Materiałem wekslowym drugorzędym nie interesowano się zupełnie i ci jedynie dyskonterzy, którzy decydowali się na ryzyko dyskontowania materiału wekslowego drugorzędnego czynili to, obliczając stopę dyskontową w granicach od 2-2,25% w stosunku miesięcznym. Na rynku akcji trwała w dalszym ciągu kompletna stagnacja.

Jakkolwiek niektóre akcje notowano na urzędowej giełdzie warszawskiej w ciągu ostatnich kilku dni pod znakiem tendencji mocniejszej, co szczególnie odbiło się przy notowaniach Banku Polskiego, to jednak większego zainteresowania poszczególnymi

nie zanotowano. Również bardzo niewielkim popytem cieszyły się dolarówki, oraz pożyczka inwestycyjna, jakkolwiek i te papiery notowano na giełdzie warszawskiej znacznie wyżej aniżeli w tygodniu ubiegłym. Giełda tutejsza, która stale stosuje się do giełdy warszawskiej notowała papiery te również wyżej, do transakcji jednakże dochodziło jedynie w nielicznych wypadkach i na ogół obroty tutaj były minimalne. Obroty dewizami ciągle jeszcze minimalne. W żadnym wypadku nie notowano braku dolarów, za które zapotrzebowanie było zupełnie dostateczne i pokrywano je z łatwością przy kursie kształtującym się w granicach od zł. 8,88 — zł. 8,87,5 za sztukę.

Według przewidywań dyskonterów prywatnych w najbliższych tygodniach na rynku dyskontowym większego ruchu nie należy oczekiwać. Zwiększenie obrotów może nastąpić jedynie po rozpoczęciu się sezonu na rynku włókienniczym, spowoduje to bowiem ukazanie się na rynku większej ilości weksli, a wobec dużego upustu, jaki otrzymują od fabrykantów kupcy, płacący w gotówce zechcą oni najprawdopodobniej znacznie większą część swego portfela zrealizować, będzie im się to bowiem najprawdopodobniej kalkulowało w zupełności. (w)

Koszta egzekucji**Kiedy je władze skarbowe mogą pobierać?**

W dniu wczorajszym Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała z Min. Skarbu okólnik w sprawie pobierania kosztów egzekucji podatkowych. Według tego okólnika koszty egzekucji mogą być pobierane w następujących wypadkach: za czynności organu egzekucyjnego dokonane u płatnika w celu ściągnięcia zaległości podatkowych, koszty egzekucyjne przewidziane w punkcie 2 art. 7 ustawy z dnia 31 lipca 1924 roku należą się również w tym wypadku, gdy organ egzekucyjny po przybyciu do płatnika celem wyegzekwowania zaległości zajęcia nie dokona z przyczyn od niego nie zależnych, np. z powodu nie znalezienia przedmiotów podlegających zajęciu, lub z powodu usunięcia nieruchomości przed zajęciem.

Koszty egzekucyjne należą się również w tym wypadku gdy władza skarbowa na podstawie przysługujących jej uprawnień dokona

zajęcia u osób trzecich przysługujących jej należności.

Natomiast nie należą się koszty egzekucyjne, jeżeli władza skarbowa ze względu na brak ruchomości podlegających zajęciu nie dokonała żadnych kroków egzekucyjnych i wystąpiła na drogę sądową przez prokuratorę generalną, wytaczając akcję cywilną, albowiem samo wystąpienie na drogę sądową nie upoważnia władze skarbowe do pobierania kosztów egzekucji. Również nie należy pobierać wymienionych kosztów w wypadku hipotecznego zabezpieczenia rozłożonych na raty zaległości.

Pozatem okólnik wyjaśnia, że zajęcie wyrobów monopolowych na poczet zaległości podatkowych jest dopuszczalne, i że ceny zajętych wyrobów należy oznaczać w nakazie ściśle według cennika monopolowego. (w)

Atrakcje sezonowe p. Długonogiego**12 TYSIĘCY ZŁOTYCH GOTÓWKA 14 TYSIĘCY W WEKSLACH PADŁO ŁUPEM****ŁÓDZIEŁ.**

Nocy wczorajszej niewykryci dotąd sprawcy dokonali zuchwałego włamania do mieszkania bogatego kupca Szlamy Długonogiego zam. przy ul. Wschodniej 43. Złodzieje dostawszy się przy pomocy wytrychu do mieszkania skradli kasetkę zawierającą 12 tys. zł. w gotówce i 14 tys. w wekslach, i ulotnili się przez nikogo nie spostrzeżeni.

W owym czasie w mieszkaniu Długonogiego nie było nikogo, bowiem rodzina jego znajduje się na jednym z podmiejskich lotnisk, gdzie w dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych udał się poszkodowany.

Zawiadomiony o powyższej kradzieży urząd śledczy wszczął natychmiastowe poszukiwania w kierunku ujęcia włamywaczy. (w)

O UBEZPIECZENIE NA STAROŚĆ.

Onegdaj wieczorem odbyło się walne zebranie delegatów robotniczych wszystkich związków zawodowych. Na zebraniu tem po omówieniu całego szeregu aktualnych spraw postanowiono zwrócić się do ministra pracy i opieki społecznej o rozwiązanie tak doniosłego zagadnienia, jakim jest sprawa ubezpieczeń robotników na starość. (w)

„DZENTELMENT“.

W dniu onegdajszym zam. przy ul. Ogrodowej 48 Regina Kowalska udała się spacerem w stronę Polesia Konstantynowskiego. W pewnej chwili, gdy usiadła nad stawem, zbliżyło się do niej dwóch nieznanymi osobników, którzy po kilku słowach wypowiedzianych do Kowalskiej nagle doskoczyli do niej i poczęli ją bić.

Na odgłos wzywającej pomocy przybiegli robotnicy pracujący na Polesiu, lecz napastnicy zdołali bezkarnie zbiec. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył pobitą i przewiózł ją do zbiorni miejskiej. (w)

Teatr i sztuka

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie o godz. 9 wieczorem nowa, przebojowa rewja w 2-ach aktach i 18 obrazach Dyr. Parkera i Dr. Unica p.t. „Zastaw się a postaw się“, którą tłumnie zebrała publiczność gorąco oklaskuje.

„Gdy białe orły dzierżą straż“

Jak się dowiadujemy, w dniu 10, 11, 12 sierpnia r. b. na boisku sportowym „Union“ (Helenów) odbędą się przedstawienia wielkiego widowiska plenerowego, niebywale atrakcyjnej Powszechnej Wystawy Krajowej p. t. „Gdy białe orły dzierżą straż“.

W widowiskach bierze udział 300 osób. Wielkie atrakcje: Balet kwiatów, balet dziwadeł, balet duchów i t. p. Powodzenie tego niebywalego widowiska zapewnione.

Strajk w fabryce Jelinowicza w Pabjanicach

Na tle obniżenia stawek zarobkowych

W dniu wczorajszym w fabryce wyrobów półjedwabnych i jedwabnych Jelinowicza w Pabjanicach wybuchł strajk na tle obniżenia stawek zarobkowych robotnikom.

Zarząd fabryki wymówił wszystkim robotnikom pracę i jednocześnie wywiesił

na murach fabrycznych ogłoszenie o przyjmowaniu nowych robotników do pracy na gorszych warunkach.

Strajkujący robotnicy zwrócili się do inspektora pracy z prośbą o interwencję. (p)

Jubileusz polskiej placówki bankowej

25-lecie Banku Powszechnego w Łodzi

W ubiegłą sobotę polska Łódź obchodziła nieładną rzadkie, jak na nasze stosunki, święto: jubileusz dwudziestopięciolecia polskiej placówki bankowej — Banku Powszechnego przy ul. Sienkiewicza 40.

W ciężkich warunkach poczynił ten bank swą działalność: w okresie najcięższych chwil ucisku narodowego w roku 1904. Ołbrzymie już u samego zarania napotykał przeszkody, mimo to jednak ostał się burzom, przetrwał dni krytyczne by w wolnej już Polsce krzewić zamiłowanie do oszczędności i pomnażania dorobku narodowego.

Zrazu poczęto od małego. Zwolna instytucja kredytowa poczęła się rozrastać, rozszerzać wpływy, zyskiwać coraz większe zaufanie wśród szerokich mas, przyciągać oszczędności i t. d.

Dzisiaj Bank Powszechny jest instytucją powszechnie cieszącą się zaufaniem i zdołał wokół siebie zgromadzić znaczny zastęp kupców i przemysłowców polskich w Łodzi i na prowincji.

W skład obecnego zarządu wchodzi: Muszyński Edmund, Rotterd Edward i Usielski Józef. W skład Rady Zarządzającej: Zieliński Piotr, Szulc Marceł, Wasilewski Franciszek, Sokołowski Władysław, Baranowski Jan Bruno, Hake Juljan.

Jubileusz banku tego zbiegł się z jubileuszem 25-lecia pracy na niwie bankowej jego dyrektora, p. Edmunda Muszyńskiego, który też otrzymał mnóstwo życzeń i powinien szować.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęto Mszą Św. w kościele Św. Krzyża w sobotę, dnia 3 sierpnia. Na Mszy Św. obecni byli bardzo licznie reprezentowani zarząd i rada banku, współpracownicy oraz liczne rzesze publiczności. Z okazji jubileuszu bank zamierza wydać księgę pamiątkową.

Podnieść należy piękną organizację uroczystości jubileuszowych, co w dużej mierze zawdzięczać należy p.p. Muszyńskiemu, Kornackiemu i Rottertowi.

Tereny Letniskowe Majątku Sokolniki
(pod Łodzią)

Największe klimatyczne letnisko

TERENY LETNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 km od Łodzi, 8 km od miasta Ozorkowa, 7 km od miasta Zgierza i pół od linii tramwajowej Łódź—Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia). Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicy Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych. CAŁA POKRYTA JEST LASEM SOSNOWYM. W celu utrzymania lasu o charakterze terenów letniskowych właścicielom nabytych działek dozwolone będzie jedynie wycięcie 30 proc. drzew znajdujących się na działce.

Warunki komunikacyjne ze względu na linię tramwajową Łódź — Ozorków, dobre. Tramwaje kursują co 40 minut. Cała podróż z Łodzi tramwajem trwa około 30 — 40 minut. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe.

Warunki agrowizacyjne idealne. Poza dużym majątkiem Sokolniki w sąsiedztwie terenów znajdują się kilka wiosek.

Celem dania możności kupienia letniska najszerszemu ogółowi, teren podzielony został na mniejsze działki, wynoszące przeciętnie 1000 metrów kwadratowych. Przez wzgląd na bardzo niskie ceny, które nabywcy będą spłacać w ciągu jednego roku, jesteśmy pewni, że w stosunkowo krótkim czasie osiągniemy zamierzony cel. Cena zależy od położenia, stopnia zadrzewienia, jakości drzew i siedliska, waha się od 50 gr. do 85 gr. za metr kwadratowy.

Sprzedaż działek uskutecznia się na następujących warunkach: przy kupnie na spłaty nabywca wpłaca 25 proc., pozostała zaś suma w 11 równych ratach miesięcznych bez oprocentowania.

Przy kupnie za gotówkę i nabywaniu całych bloków dla spółdzielni, instytucji, — ustępstwa.

Dotychczasowa ilość działek (około 2.000:) w pierwszej i drugiej parceli została rozsprzedana w przeciągu zaledwie kilkunastu dni.

Wobec tak wielkiego popytu nie wszyscy reflektanci mogli kupić sobie kawałek terenu leśnego pod własne letnisko, dlatego też zarząd majątku Sokolniki postanowił rozparcelować jeszcze pewną część terenu leśnego na letnisko, stwarzając w ten sposób największe miasto — las pod Łodzią.

Obecnie przyjmuje się zamówienia w biurze sprzedaży przy ul.

Zawadzkiej 16. (róg Wólczańskiej) tel. 27-52, 69-44 Z. OTTOWSKI

Auto-gehenna emigrantów

Brak uświadomienia wśród chłopów szukających chleba u obcych

Emigrant po przyjeździe na etap Urzędu Emigracyjnego zgłasza się do rejestracji. Za chwilę będzie poddany myciu i innym t.p. zabiegom, odzież jego idzie do odkazania. Zaraz więc po zaksięgowaniu przybysza, proponuje mu się złożyć pieniądze w skarbcu. Świadomi czynią to chętnie. Ale element ciemniejszy poczyną się burzyć, jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że ci sami ludzie, którzy tak łatwo wpadają w sieci przeróżnych „koperciarzy”, fałszowanych „sekretarzy konsulatów” i innych złodziejasków poznanych na ulicy — uzbrojeni są najczęściej w stalowy pancerz nieufności. Nic nie pomagają perswazje. Cały szereg emigrantów chowa pieniądze do bielizny, do butów, a czasem poprostu do

jakiś skrytki zupełnie tak niepewnej — ot sobie za kaloryfer, albo w łóżku sypialni pod materac — aby tylko nie oddać. Kto nocuje jeszcze w oddziale dezynfekcyjnym przez dobę całą, może mieć złudzenie, że podstęp się udał. Lecż oto zaczyna się odkazanie. Trzeba oddać produkty spożywcze (aby się nie zepsuły w czasie odkazania walizek), potem oddać trzeba same walizki. Dalej jest rozbieralnia, gdzie trzeba rozstać się z ubraniem idącym do pary. Emigrant sam zostaje poddany kąpieli. Nagle, sam nie wiedząc jak, w czystym płaszczu kąpielowym znajduje się na drugiej stronie — czystej. Chce wrócić — nie wolno.

I tu dopiero poczyną się rozpacz. Gdzie

moje pieniądze?

— Gdzie je pan zostawił?

— Ta... tam... tam... — poczynają się jakieś mętne wyjaśnienia. Rwetes, krzyk — służba cała szuka zaprzepaszczonych dolarów czy funtów.

Jakiś „sprytniejszy” jegomość nie powie dział jednak nic władzy. Udało mu się przez kratę skomunikować z żoną, która jeszcze nie przeszła tego wszystkiego. Jej powiedział. Kobięcina chce przedostać się ku temu miejscu, gdzie mąż nocował — ale sypialnia zamknięta — bez powodu kobiety na męski pokój nie wpuszcza się. Co tu robić? Nim jakaś szczęśliwa myśl przyjdzie, stara się zyskać na czasie. A przerażenie aż włosy na głowie podnosi — otóż te pieniądze może ktoś znaleźć. A wtedy co?

Miota się więc biedactwo na wszystkie strony. I tu nie dobrze i znów czegoś zapomniał i znów pocoś potrzebuje wrócić do własnej sypialni i jeszcze przypomina sobie coś nowego — aż kiedy musi stanowczo opuścić oddział — wybucha:

— Pieniądze tu moje pieniądze.

Argument tego rodzaju porusza wszystko. Idą gońcy do męża aby dokładnie powiedział ile, gdzie jak „Spryciarz” zapewnia, że nie o niczem nie wie. Potem przyznaje się, że zostawił, ale podaje sumę mniejszą i jeszcze waha się, czy powiedzieć gdzie — bo nuż to podstęp jaki. — Ostatecznie urządzają mu konfrontację z żoną przez kraty. Tu już trzeba zeznawać prawdę.

— Gdzie są pieniądze?

— W łóżku.

— Jak schowane?

Delikwent zeznaje, że rozciął siennik o sponu, ale niewiele, tylko tyle, żeby włożyć pieniądze.

— Ile?

— Ino dwadzieścia dolarów.

— Niech tylko pan pamięta, że jeżeli będzie więcej albo mniej, to będziemy musieli zatrzymać aż do wyjaśnienia. Więc ile?

Pokazuje się, że schował dwieście kilka dziesiąt dolarów.

Więc idą razem z żoną do odpowiedniej sypialni. — Znajdują łóżko, podnoszą siennik. Jest. Liczą pieniądze. Teraz kobieta już z bólem oddaje je na przechowanie...

I takich przykładów setki, tysiące może. Przecież o tem wszystkim trzeba rozrzucić jakieś ulotki. Trzeba aby nauczycielstwo, duchowieństwo instytucje społeczne pracujące na wsi, informowały o tem tych ludzi. Jeśli musimy być krajem emigracyjnym — niechże szeroko rozpowszechniona będzie wiedza o emigracji po kraju. Ileż by należyte uświadomienie zmniejszyło cierpienie — i pracy dla licznego personelu etapu Wejherowskiego, który czyni co może — ale są przecież rzeczy ponad możliwość ludzką.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

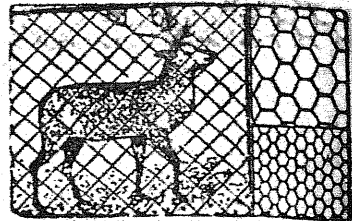
Papery procentowe	Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 8 VIII	Fabryk cukru	Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 8 VIII
8 pr. I. Z. B. Gosp. Kraj	100	94,00	Chodorów	100 zł.	
5 pr. Ob. kom. B.G. Kraj	100	94,00	Ciechanów	40 "	
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	94,00	Czersk	10 "	
pr. Poż. Konwersyjna	100 zł.	67,00—	Częstocice	100 "	
10 pr. Kon.w. Poż. Kolej.	100	60,00—	Gosławice	100 "	
5 pr. Poż. Dol. 1919-1920r	100 dol.	92,00	Michałów	10 "	
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	50,00	Warsz. T. Fabr. cukr.	10 "	
5 pr. Poż. Prem. Serja II z 1928	5 dol.	65,75	Fabryk cementu		
Fabryk cementu			Firley	50 zł.	51,25
4 pr. Tow. Kred. Ziemska	100 zł.	42,25	Łazy	10 "	
4 1/2 pr. " " "	100 "	46,25	Wysoka	100 "	
8 pr. " " "	100 "	75,25	Kopalń i zakładów hutniczych		
4 1/2 pr. listy zast Łodzi	100 "	44,25	Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.	68,00
4 pr. " " " Warsz	100 "	63,75	Naftowa		
8 pr. listy zast Łodzi	100 "	58,25	Polska Nafta	5 zł.	
Obligacje			Standart-Nobel	50 "	
4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925r.	100 zł.		Fabryk Metlowych		
5 1/2 pr. Poż. Konwersyjna Warsz. z 1926r	100 "		Cegielski	50 zł.	
5 pr. Poż. Konwersyjn m. Warsz. z 1926. r	100 "		Lilpop	25 "	31,50
Akcje			Modrzejów	50 "	22,50
Bankowe			Norblin	100 "	
Dyskontowy	100 zł.		Orthwein	25 "	
Handlowy	100 "	117,00	Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.	83,00
Polski	100 "	165,50	Parowóz	25 "	
Pol. rzem we Lwowie	100 "		Pocisk	25 "	
Zachodni	25 "		Rohn	25 "	
Zw. Sp. Zarob'	100 "	78,50	Rudzki	50 "	
Chemiczne			Starachowice	50 "	26,50
Cerata	50 zł.		Ursus	15 "	
Sole potasowe	25 "		Zieleniewski	100 "	
Grodziski	50 "		Fabryk Wyr. Włók		
Kijewski Scholtze	100 "		Zawiercie	30 zł.	
Puls	10 "		Łyrdów		
Spiess	100 "	135,00	Przedsięb. Handlow		
Stram.	12,50		Borkowski	25 zł.	
Elektryczne			Jablkowscy	10 "	
Elektr. Dąbrow.	50 zł.		Syndykat Rol. Warsz.	20 "	
Elektryczność	100 "		Spożywcze		
Pol. Tow. Elek. P. T. E	30 "		Haberbusch	100 zł.	
Boown Loveri.	100 "		Herbata-Szumilin	25 "	
Gr	10 "		Spirytus	4f "	
Kabel	10 "		Przedsiębiorstw różn		
Sila i Swiatlo II em	50 "	125,00	Zegluga	105 zł.	
			Bristol	665 "	
			Majewski i S-ka	35 "	
			Lombard	100 "	
			Fustelnik	50 "	

REKLAMA TO POTĘGA

Od 7 do 19 września 1929 r.

IX TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Ostateczny termin zgłoszeń upływa dla wystawców z dniem 20. sierpnia 1929 roku. Spóźnione zamówienia stoisk nie będą mogły być uwzględnione. — Wyjaśnień udziela i zgłoszenia przyjmuje: Biuro Targów Wschodnich we Lwowie, Plac Wystawowy. — Telefon Nr. 9-64.



Druciane Parkany, Plecionki, Tkaniny
Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca
Rudolf JUNG
ŁÓDŹ, Wólczańska 151
telef. 28-97.

SZEWCY!
Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu
Piotrkowska 79

Poszukiwani
zdolni i samodzielni
BETONIARZE
do robót mozaikowych z dobrymi referencjami. Zgłaszać się: Przedsiębiorstwo Budowlane I. Tyller, Trebacka 18 8682-3

Na raty tanio!
Najdogodniejsze warunki
pierwszorzędne palta damskie, męskie, obuwie oraz wszelkie towary manufakturowe, galanteryjne poleca firma „KREDYT” NAWROT 15 I piętro front 7930-0

Sklep galanterji
ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

K. Jarociński
Konstantynowska 57
daw. na ul. Piotrkowska 121



Zagubione dokumenty

eksel na sumę zł. 200 wystawiony przez Andrzeja Wasilewskiego i Antoninę Wasilewską zgubiony w drodze z Dylewa do Dłutowa unieważniamy

PLACE

do sprzedania w parku „Juljanów”
Zgłoszenia do Administracji
Zgierska Nr. 121.
Wiadomość codziennie od 1-3-ej.

MAKULATURA

(gazety do obwijania)
•sprzedaje
adm. „Rozwoju” Al. Kościuszki 41

UPIEC

dbający o rozwój swego interesu
ogłasza się tylko w bezkonkurencyjnym DZIENNIKU

jakim jest u nas

„Rozwój”

REKLAMA TO POTĘGA!!

Lubne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż

a raty i za gotówkę
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot Nr 8. Otmány, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty— za gotówkę. 4253

Okazyjnie sprzedam kredens dębowy, stół, garderobę z lustrem, otomanę, łóżka, szafę, tremo, Sienkiewicza 59 m. 42 Oficyna I piętro II wejście. 8672-3

Meble solidne po zniżonych cenach poleca stolarnia. Kilińskiego 126 w podwórzu. 8676-3

Posady i prace

potrzebni uczniowie do zakładu kotlarskiego Juliusza 3 3

Lokale i mieszkania

Pokój z kuchnią jest do wynajęcia słoneczne w stronie Widzewa ul. Żelazna Nr. 10 8660-3

Różne.

Biady w domu prywatnym wydaję. Konstantynowska 52 m. 4. 8690-2

Karol Folkierski

Inżynier Budowniczy i Geometra
Przysięgły

Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekt budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączy do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna
w sprawach technicznych

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za większ milimetry lub jego miejsce. Lubne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1—zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7-ej 50 pr. drożej. Za terminowe wyłączenie ogłoszeń nie odpowiada. Każda nowa powyłka obowiązuje. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój proza zastrawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.